

Wojna na Ukrainie: konsekwencje dla Bundeswehry i niemieckiej polityki w NATO

Justyna Gotkowska

Rosyjska inwazja na Ukrainę podważyła dotychczasową zasadę niemieckiej polityki opierającą się na tym, że „bezpieczeństwo Europy można budować tylko z Rosją, a nie przeciwko niej”. Większość niemieckich elit zrozumiała, że putinowska Rosja stanowi nie tylko wyzwanie, lecz także zagrożenie dla NATO, i że w związku z tym konieczne są inwestycje w obronność i wzmacnianie obrony zbiorowej. W odniesieniu do wsparcia Ukrainy i podnoszenia kosztów agresji dla Rosji rząd RFN nadal jednak uwzględnia w swoich kalkulacjach uzależnienie Niemiec od rosyjskich ropy i gazu oraz opór części SPD i Zielonych wobec dostaw broni dla Kijowa. Berlin nie dostrzega, że porażka Kremla w tej wojnie jest konieczna dla zapewnienia długofalowego bezpieczeństwa w Europie.

Mimo wewnętrznych kontrowersji Niemcy zwiększą wydatki do 2% PKB. Wzrost potencjału Bundeswehry zależeć będzie jednak nie tylko od dodatkowych środków na modernizację, lecz także od szerszych reform tej zbiurokratyzowanej organizacji. Za 5–10 lat Niemcy będą miały efektywniejsze siły zbrojne, ale ze względu na ograniczenia kultury strategicznej Berlin nie stanie się liderem europejskiej polityki bezpieczeństwa. Niemcy rozszerzają zaangażowanie wojskowe na wschodniej flance i zmieniły stanowisko w dyskusjach o obronie zbiorowej w NATO. Czas pokaże, do jakiego stopnia politycznie i wojskowo będą wspierały zmianę strategii stacjonowania sił w regionie.

Po aneksji Krymu: niespieszne zmiany w niemieckiej polityce bezpieczeństwa

Po 2014 r. Rosja zaczęła być postrzegana w RFN jako wyzwanie – ale nie zagrożenie – dla europejskiego porządku bezpieczeństwa. Jednocześnie w oficjalnych dokumentach strategicznych podkreślano, że bezpieczeństwo i dobrobyt Starego Kontynentu nie mogą być kształtowane długofalowo bez współpracy z Moskwą. Berlin opowiadał się więc za połączeniem wzmacniania obrony zbiorowej NATO z elementami kooperatywnego bezpieczeństwa i sektorowej współpracy z Rosją¹. Dominowała wiara w dyplomację i możliwość uregulowania stosunków poprzez wypracowanie kompromisowych rozwiązań – czy to między Rosją a Ukrainą w przypadku konfliktu w Donbasie, czy to w relacjach NATO–Rosja. Takie nastawienie Berlina miało przełożenie na jego stanowisko w Sojuszu i na plany rozwijania Bundeswehry.

¹ Zob. *Weißbuch 2016*, Bundesministerium der Verteidigung, czerwiec 2016, s. 32, bmvg.de.



Zgadając się w NATO na wzmacnianie obrony zbiorowej po 2014 r., Niemcy kierowały się przekonaniem, że strategia odstraszenia na wschodniej flance nie powinna być zbyt konfrontacyjna i musi być połączona z dialogiem z Rosją. Berlin zgodził się w 2016 r. na natowską obecność, jednocześnie optując za jej ograniczeniem – zgodnie z Aktem Stanowiącym NATO–Rosja z 1997 r. Trzymanie się zapisów tego dokumentu spowodowało ograniczenie w dyslokacji natowskich sił, czego skutkiem była możliwość jedynie rotacyjnej obecności jednostek o łącznej wielkości poniżej brygady w Polsce i państwach bałtyckich. Stacjonowanie czterech grup batalionowych w tych krajach stało się częścią szerszej strategii Sojuszu; pozostałymi elementami były m.in. zreformowanie i wzmocnienie Sił Odpowiedzi NATO (NRF), poprawa mobilności wojskowej oraz intensyfikacja ćwiczeń. W każdym z tych elementów Bundeswehra miała swój udział. Niemcy stały się państwem ramowym batalionu na Litwie z ok. 600 żołnierzami oraz zobowiązały się do przejścia dyżuru w siłach szybkiego reagowania NRF w 2023 r. Zaczęły brać też udział w ćwiczeniach wojskowych w państwach bałtyckich. Choć było to nieduże zaangażowanie, przełamana została wówczas niechęć do uczestnictwa w odstraszeniu Rosji. Większe manewry NATO na wschodniej flance nie odbywały się jednak, m.in. ze względu na sprzeciw Berlina.

W samych Niemczech podjęto decyzje o zmianie kierunku rozwoju Bundeswehry, ale z perspektywą długoterminową. Ich kontekstem była zaawansowana transforma-

cja w ekspedycyjne siły zbrojne, prowadzona od 2011 r. W jej wyniku armia została zmniejszona, uzawodowiona, przeorganizowana i pozbawiona dużej części uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW). Już w 2014 r. wprowadzono pewne zmiany, ale dopiero w 2018 r. resort obrony przyjął Koncepcję Bundeswehry, która cele związane z obroną terytorium kraju postawiła na równi z udziałem w operacjach reagowania kryzysowego². W Sojuszu Berlin zobowiązał się do rozwijania zdolności na potrzeby natowskiego planowania obronnego (NDPP) w perspektywie 10–15 lat³. Wojska lądowe w całości podporządkowano realizacji zadań w ramach NDPP. W 2023 r. Bundeswehra ma wystawić jedną w pełni wyposażoną brygadę do natowskich sił szybkiego reagowania (VJTF), jedną w pełni zmodernizowaną dywizję do 2027 r. i kolejne dwie do 2031 r. Siły powietrzne mają wystawić cztery grup operacyjnych sił powietrznych (*Air Task Force*), marynarka wojenna 25 okrętów nawodnych (15 fregat, 10 korwet) i 8 okrętów podwodnych. Plany zakładają też zwiększenie liczebności Bundeswehry do 203 tys. żołnierzy w służbie czynnej (obecnie to 183 tys. żołnierzy) i do 90 tys. w służbie rezerwowej⁴. W ostatnich latach rozwój Bundeswehry opóźniły jednak trudności niemieckiego przemysłu w realizacji kompleksowych narodowych lub wielonarodowych programów zbrojeniowych – skutkujące dostarczaniem armii UiSW, które wymagały poprawek i kolejnych modernizacji (m.in. Puma, Boxer, Tiger, NH90, A400M, Eurofighter, K-130, F-125)⁵. Na to nakładały się nieefektywne zarządzanie resortu obrony i agencji ds. uzbrojenia oraz biurokracja i problemy z pozyskaniem personelu wojskowego.

Realizacji przyjętych celów nie zapewniono ponadto odpowiedniego finansowania. Niemcy zaczęły zwiększać budżet obronny, wskutek czego wzrósł on z 32,44 mld euro w 2014 r. do 46,93 mld euro w 2021 r. (według danych NATO łączne niemieckie nakłady na obronność wynosiły w 2021 r.

» Berlin opowiadał się za połączeniem wzmacniania obrony zbiorowej NATO z elementami kooperatywnego bezpieczeństwa i sektorowej współpracy z Federacją Rosyjską.

² *Die Konzeption der Bundeswehr*, Bundesministerium der Verteidigung, 3.08.2018, bmvg.de.

³ Zobowiązania te uwzględniono w przyjętym w 2018 r. dokumencie planistycznym dotyczącym rozwoju i modernizacji Bundeswehry, uaktualnionym pod koniec 2020 r. Zob. J. Dreifke, *Das Fähigkeitsprofil der Bundeswehr – Planung 2018–2032*, marzec 2021, reservistenverband.de; *Fortschreibung des Fähigkeitsprofils der Bundeswehr*, Bundesministerium der Verteidigung, 18.12.2020, bmvg.de.

⁴ *Die Modernisierung der Bundeswehr*, Bundeswehr, bundeswehr.de.

⁵ Większość z tych systemów wychodzi już ze swoich wczesnych problemów i ma gotowość operacyjną na poziomie ok. 70%.

53 mld euro, co stanowiło 1,53% PKB)⁶. Wydatki na modernizację do 2018 r. miały w tym budżecie jedynie 12-procentowy udział, stopniowo rosnący do 18,5% w 2021 r. Wypełnienie zobowiązań w Sojuszu do wydawania 2% PKB na obronność oznaczałoby konieczność przekazywania ok. 20 mld euro rocznie więcej dla resortu obrony kosztem innych wydatków. Nie czując faktycznego zagrożenia militarnego, Berlin nie widział powodu do podjęcia takiego kroku. Co więcej, nie uzyskałby dla takiego wzrostu poparcia w społeczeństwie. Zaniechano informowania opinii publicznej o zmieniającym się paradygmacie relacji międzynarodowych i konsekwencjach tego procesu dla polityki bezpieczeństwa Niemiec. W latach 2019–2021 była minister obrony Annegret Kramp-Karrenbauer (CDU) próbowała wprowadzić nowe akcenty do krajowej debaty i rozpocząć strukturalne zmiany. Nie miała jednak szerszego poparcia w koalicji, a kanclerz Angela Merkel w trakcie swoich rządów nie chciała mieć wiele do czynienia z polityką obronną. Dla koalicji SPD–Zieloni–FDP, która doszła do władzy w grudniu 2021 r. również nie była ona priorytetem. Nowy gabinet i kanclerz chcieli zasadniczo kontynuować dotychczasowy kurs, lawirując pomiędzy zobowiązaniami w NATO a finansowaniem priorytetów w zakresie transformacji energetycznej, przemysłowej, społecznej i cyfrowej państwa.

Wydatki na obronność: w stronę 2% PKB

Dalej idące zmiany w niemieckiej polityce bezpieczeństwa spowodować mógł tylko wstrząs, jakim stała się rosyjska inwazja na Ukrainę. 27 lutego kanclerz Olaf Scholz w wystąpieniu w Bundestagu zapowiedział wzrost wydatków obronnych do 2% PKB poprzez połączenie rocznych budżetów resortu obrony z środkami w wysokości 100 mld euro ze specjalnego pozabudżetowego funduszu na modernizację Bundeswehry. Utworzenie go ma zostać wpisane do ustawy zasadniczej i ma on być finansowany przez zaciągnięcie przez państwo kredytów, co pozwoli na wyprowadzenie tego instrumentu poza restrykcyjne zasady dyscypliny fiskalnej w Niemczech⁷. 16 marca rząd przyjął projekt budżetu federalnego na 2022 r. oraz plany finansowe do 2026 r. wraz z projektem ustawy ustanawiającej specjalny fundusz. Czekają one teraz na zatwierdzenie przez Bundestag. Budżet resortu obrony na 2022 r. ma wzrosnąć do 50,3 mld euro (z 46,9 mld euro w 2021 r.). Od 2023 r. rząd planuje utrzymanie rocznych budżetów tego ministerstwa na tym samym poziomie – 50 mld euro – do 2026 r.⁸ Do tego otrzyma ono środki z funduszu modernizacyjnego. Ile łącznie będą wynosić roczne niemieckie wydatki na obronność w najbliższym czasie, zależeć będzie od możliwości absorpcji dodatkowych nakładów na inwestycje. Pozabudżetowe dofinansowanie z funduszu modernizacyjnego będzie jednak musiało być wysokie w kolejnych latach, jeśli Niemcy chcą osiągnąć 2% PKB przeznaczanego na obronność. Oznaczać to będzie wyczerpanie środków z funduszu w ciągu 5–7 lat, co rodzi z kolei pytania o wysokość regularnych budżetów resortu obrony Niemiec po tym okresie.

O powstaniu funduszu zdecydował kanclerz Scholz wraz z wąskim kręgiem przedstawicieli partii koalicyjnych w rządzie, przede

» Kanclerz Olaf Scholz podczas wystąpienia w Bundestagu zapowiedział wzrost wydatków obronnych do 2% PKB.

wszystkim z szefem FDP i ministrem finansów Christianem Lindnerem. W SPD i partii Zielonych pojawiły się głosy protestu wśród środowisk pacyfistyczno-lewicowych. Jednocześnie reprezentujący lewicowe skrzydła w tych ugrupowaniach zapowiedzieli poparcie dla dodatkowego finansowania Bundeswehry i przekonanie do niego własnych posłów, członków i wyborców. Wpisanie funkcjonowania funduszu do ustawy zasadniczej wymaga uzyskania większości dwóch trzecich głosów, a tym

⁶ *Defence Expenditure of NATO Countries (2014–2021)*, NATO, 11.06.2021, nato.int. Natowskie wyliczenia uwzględniają zapewne dodatkowe nakłady z innych działów budżetu federalnego.

⁷ *Sondervermögen Bundeswehr: Investitionen in unsere Freiheit*, Bundesministerium der Finanzen, 16.03.2022, bundesfinanzministerium.de.

⁸ *Eckwertebeschluss der Bundesregierung zum Regierungsentwurf des Bundeshaushalts 2023 und zum Finanzplan 2022 bis 2026*, Bundesministerium der Finanzen, marzec 2022, bundesfinanzministerium.de.

samym również poparcia ze strony chadecji. Warunkowo zapowiedział je szef CDU i frakcji CDU/CSU w Bundestagu Friedrich Merz – w zamian za współdecydowanie o wydatkowaniu środków. Wydaje się, że ustawa ustanawiająca fundusz i wprowadzająca zmiany w konstytucji zostanie przyjęta przez Bundestag. Konieczne będzie jednak zagwarantowanie udziału parlamentu w wydawaniu większych środków z funduszu (powyżej 25 mln euro) oraz przedstawienie przez Ministerstwo Obrony planów zwiększenia efektywności resortu i podległej mu agencji ds. uzbrojenia (BAAINBw). Wzrost wydatków na obronność ma poparcie niemieckiego społeczeństwa. Na początku marca 65% badanych opowiedziało się za utworzeniem funduszu, a 69% za podniesieniem wydatków na obronność do 2% PKB (o 47 p.p. więcej niż przed rosyjską inwazją). Co więcej, aprobatę dla przeznaczania 2% PKB na obronę wyraża ponad 80% wyborców chadecji, FDP i SPD. Wśród wyborców Zielonych za taką decyzją jest 68% ankietowanych, wśród zwolenników AfD – 51%, a Lewicy – 42%⁹.

W Niemczech trwają dyskusje na temat przeznaczenia dodatkowych środków. Priorytetem jest realiza-

» Efekty zastrzyku inwestycyjnego będzie można zaobserwować w Bundeswehrze za 5–10 lat.

cja dotychczasowych planów modernizacji bazujących na zobowiązaniach w NATO. Mają one na celu osiągnięcie pełnego wyposażenia w Bundeswehrze – począwszy od podstawowego wyposażenia żołnierzy, przez modernizację posiadanego już sprzętu wojskowego, po zapewnienie części zapasowych i odpowiednich ilości amunicji¹⁰. Te ostatnie wystarczają obecnie, zgodnie z informacjami prasowymi, na około trzy dni pełnoskalowego konfliktu. Takie wydatki będą nadal finansowane z regularnych rocznych budżetów resortu obrony. Dodatkowe środki z funduszu zostaną przeznaczone na szybkie duże zakupy UiSW „z półki” oraz na duże programy zbrojeniowe rozłożone na lata i realizowane przez niemieckie firmy czy to samodzielnie, czy to we współpracy wielonarodowej lub kooperacji w UE (PESCO). Wartość środków z czasem obniżyć będzie rosnąca inflacja. Ze względu na ogromne potrzeby modernizacyjne dodatkowe 100 mld euro zostanie rozdysponowane w najbliższych latach bez większych problemów. Efekty będzie można jednak zaobserwować dopiero za 5–10 lat, chyba że Berlin zdecyduje się znacznie przyspieszyć cały ten proces, co będzie wymagało również przedstawienia niemieckiego i europejskiego przemysłu zbrojeniowego na inne tory produkcyjne.

Modernizacja Bundeswehry

W wojskach lądowych priorytetem będzie wypełnienie natowskich zobowiązań – pełne wyposażenie i modernizacja trzech dywizji oraz uzupełnienie wcześniej zredukowanych zdolności w wojskach pancernych, zmechanizowanych i artylerii. Do tej pory planowano osiągnięcie poziomu 320 czołgów Leopard 2 do 2023 r., w dłuższej perspektywie wszystkie mają zostać zmodernizowane do wersji 2A7V. Bundeswehra najprawdopodobniej zakupi dodatkowe bojowe wozy piechoty Puma (dotychczasowe plany dotyczące pełnego wyposażenia przewidują 560 sztuk, obecnie to 350 sztuk). Ponadto armia dysponuje 400 starymi, lecz częściowo zmodernizowanymi bojowymi wozami piechoty Marder. W grę wejdzie prawdopodobnie zakup dodatkowych kołowych transporterów opancerzonych Boxer (obecny stan posiadania to 405 sztuk), nowych śmigłowców szturmowych (w związku z dużymi problemami z posiadaną flotą 51 śmigłowców Tiger) oraz dodatkowych systemów artyleryjskich (na razie zaplanowano nabycie 108 sztuk haubic samobieżnych PzH2000 oraz 38 systemów raketowych MARS II) – te zostały drastycznie zredukowane na przestrzeni ostatnich dekad. Do tego dochodzą inwestycje w nowoczesne systemy łączności. Wojska lądowe muszą też w większym stopniu zainwestować w obronę przeciwlotniczą bardzo krótkiego i krótkiego zasięgu. W tej dziedzinie mają szczątkowe zdolności, które w ostatnich latach były dopiero powoli odbudowywane. Długofalowym projektem jest rozwijany

⁹ ARD-DeutschlandTREND März 2022, Infratest dimap, za: tagesschau.de.

¹⁰ Uzupełnienie zapasów amunicji wszystkich rodzajów niemieckich sił zbrojnych zgodnie z wytycznymi NATO kosztowałoby ponoć ok. 20 mld euro.

wspólnie z Francją czołg nowej generacji (MGCS), który ma być wprowadzany na wyposażenie Bundeswehry ok. 2035 r. Otwarte pozostaje pytanie, czy Niemcy zdecydują się na przyspieszenie realizacji tych planów i dodatkowe uzupełnienie ich. Minister obrony zapowiedziała na razie zmianę terminu wystawienia zmodernizowanej dywizji (ma to nastąpić dwa lata wcześniej – w 2025 r.).

W siłach powietrznych najpilniejsza jest wymiana starej floty ciężkich śmigłowców transportowych CH-53, która jest w dużym stopniu

» Otwarte pozostaje pytanie, czy Niemcy zdecydują się na przyspieszenie realizacji i uzupełnienie planów modernizacji wojsk lądowych.

uziemiona. Niemcy będą teraz w stanie szybko sfinansować zaplanowany wcześniej zakup „z półki” 40–60 maszyn amerykańskiej produkcji. Modernizowana będzie flota 82 średnich śmigłowców transportowych NH90. Zrealizowany zostanie odkładany przez lata zakup uzbrojonych dronów (izraelskiej produkcji). Priorytetem jest też nabycie następców samolotów Tornado do przenoszenia broni jądrowej. Niemcy zdecydowały się ostatecznie na pozyskanie 35 maszyn F-35 oraz dodatkowych 15 platform Eurofighter dostosowanych do walki elektronicznej. W 2020 r. Berlin zdecydował o zakupie 38 samolotów tego typu, które w latach 2025–2030 stopniowo zastąpią Eurofightery (o ograniczonych zdolnościach; obecnie Bundeswehra posiada 143 takie maszyny) z pierwszej transzy dostaw z lat 2004–2008. Około 2030 r. niemieckie siły powietrzne, po dostawie kolejnych 15 samolotów, powinny dysponować 158 Eurofighterami o różnych zdolnościach. Bundeswehra ma też do 2026 r. odebrać wszystkie z zamówionych 53 samolotów transportowych A400M (obecnie jej flota liczy 36 takich maszyn). Do 2026 r. mają być zakupione również 3 systemy rozpoznania elektronicznego SIGINT wykorzystujące samoloty Bombardier Global 6000 (po fiasku programu Euro Hawk w 2013 r.). Wzrost nakładów na modernizację pozwoli najprawdopodobniej także na kontynuację projektu TLVS – rozwijanego od ponad dekady nowego systemu obrony powietrznej średniego zasięgu (Bundeswehra dysponuje aktualnie 12 zmodernizowanymi bateriami Patriot). Niewykluczone są dodatkowe inwestycje w tym obszarze, w mediach pojawiają się też informacje o rozważaniu nabycia lądowego systemu obrony przeciwrakietowej do zwalczania rakiet balistycznych w wyższych warstwach atmosfery (amerykańskiego THAAD lub izraelskiego Arrow 3). Długofalowymi wielonarodowymi projektami w siłach powietrznych są: rozwijany z Francją i Hiszpanią system powietrzny nowej generacji (FCAS), którego wdrożenie zaplanowano po 2040 r., oraz bezzałogowy system rozpoznawczy klasy MALE (Eurodrone) – przewiduje się, że 21 sztuk trafi do użytku w 2029 r.

Duże są również potrzeby marynarki wojennej. W 2020 r. Bundestag zatwierdził środki na zakup czterech fregat 126, które planowo mają być wprowadzane do służby w 2028 r. Deutsche Marine dysponuje aktualnie czterema fregatami 125, trzema fregatami 124, czterema fregatami 123, jedną fregatą 122. Bundeswehra zamówiła już pięć nowych korwet 130, które mają być wprowadzone do służby do 2025 r.; trwa dyskusja o modernizacji lub wymianie wykorzystywanych obecnie pięciu platform tego typu. Marynarka wojenna jest też w trakcie wymiany floty śmigłowców. W 2020 r. podjęto decyzję o zakupie 31 NH90 Sea Tiger w wersji do zwalczania okrętów podwodnych, które dołączą do floty 18 morskich śmigłowców transportowych NH90 Sea Lion. W 2021 r. Bundeswehra zamówiła także dwa nowe okręty podwodne klasy 212 CD, które marynarka wojenna ma otrzymać w latach 2032–2034 – w ramach wspólnego programu z Norwegią (sześć okrętów 212 A jest już obecnie eksploatowanych). W 2021 r. zdecydowano też o zakontraktowaniu trzech nowych okrętów rozpoznania klasy 424, które mają wejść do służby w 2027 r., zastępując trzy stare okręty. Planowana jest również modernizacja 10 niszczycieli min, wyprodukowanych w połowie lat dziewięćdziesiątych. Do tego dochodzi wymiana jednostek pomocniczych marynarki wojennej, o czym częściowo zdecydowano w 2021 r. Marynarka wojenna chce też pozyskać pięć nowych samolotów rozpoznania morskiego P-8A Poseidon, które mają zastąpić stare P-3C Orion.

Dodatkowe pieniądze na modernizację nie rozwiążą wszystkich problemów. Bundeswehra musi zostać przekształcona ze zburo-

„ **Agresja na Ukrainę podważyła dotychczasową zasadę mówiącą o tym, że „bezpieczeństwo Europy można budować tylko z Rosją, a nie przeciwko niej”.**

kratyzowanej organizacji przygotowanej na funkcjonowanie w czasie pokoju w armię, która jest gotowa do prowadzenia wojny i obrony terytorium NATO. Celem na najbliższe miesiące i lata powinno być przede wszystkim zwiększenie jej gotowości operacyjnej. Propozycje zmierzające w tym kierunku przedstawiła w maju 2021 r. była minister obrony wraz z nadal urzędującym inspektorem generalnym Bundeswehry¹¹. Wskazywały one m.in. na konieczność zmian w obszarze planowania i rozwoju zdolności wojskowych, a także w strukturze dowodzenia oraz organizacji poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i obszarów operacyjnych. Kluczowe dla przyspieszenia modernizacji armii są skrócenie procesu planowania i realizowania zakupów UiSW oraz związane z tym zmiany w zarządzaniu polityką zbrojeniową. W nadchodzących latach Bundeswehra będzie musiała uporać się również z digitalizacją i problemami kadrowymi – w szczególności w zakresie pozyskania wyspecjalizowanego personelu do obsługi technicznie zaawansowanych systemów. Przyciągnięcie do Bundeswehry potrzebnych specjalistów i nowych żołnierzy będzie wyzwaniem równie ważnym jak modernizacja techniczna wojska. Obecna minister obrony Christine Lambrecht wstrzymała wdrażanie części ww. zmian, wyznaczając na razie trzy cele: przyspieszenie modernizacji armii poprzez wybór dostępnego na rynku i sprawdzonego UiSW, poprawę zarządzania polityką zbrojeniową oraz konsultacje w tym obszarze z Bundestagiem. Bundeswehra ma koncentrować się na obronie zbiorowej, ale też brać udział w operacjach zagranicznych (*Allround-Armee*), jak również dalej stawiać na rozwijanie współpracy z mniejszymi sojusznikami poprzez integrowanie ich zdolności ze swoimi strukturami (*Anlehungsarmee*)¹².

Niemcy w NATO

Agresja na Ukrainę podważyła dotychczasową zasadę, którą kierowali się niemieccy politycy, że „bezpieczeństwo Europy można budować tylko z Rosją, a nie przeciwko niej”. Berlin zrozumiał, że putinowska Rosja stanowi nie tylko wyzwanie, lecz także realne zagrożenie dla bezpieczeństwa NATO. Kanclerz Scholz podkreślił w swoim przemówieniu z 27 lutego br. zarówno konieczność inwestycji w Bundeswehrę, jak i udzielenia gwarancji bezpieczeństwa ze strony Niemiec dla wschodnich sojuszników. Zarazem jednak Berlin nie dostrzega, że od wyniku wojny na Ukrainie może zależeć bezpieczeństwo wschodniej flanki w najbliższych latach. Nadal traktuje rosyjską agresję jako kwestię oddzielną od bezpieczeństwa Sojuszu, nie uznając trwającej wojny za możliwy wstęp do dalszego podważania przez Rosję europejskiego porządku bezpieczeństwa. Nie chce przy tym ponosić zbyt dotkliwych kosztów gospodarczych związanych z wprowadzeniem natychmiastowego embarga na dostawy rosyjskich gazu i ropy, choć jednocześnie podejmuje działania zmierzające do szybkiego zmniejszenia swojej zależności w obu obszarach. Berlin, po zmianie stanowiska w pierwszych dniach konfliktu, jest też skłonny przekazywać Ukrainie pomoc wojskową, ale dostawy broni – czy to z zapasów Bundeswehry, czy to zakupionej na rynku – są nadal ograniczone¹³. Wiąże się to z przekonaniem panującym wśród części środowisk w SPD i partii Zielonych o tym, że nie należy przeciągać tej wojny, a tym samym zwiększać jej ofiar cywilnych.

W Sojuszu natomiast można zaobserwować ewolucję niemieckiego stanowiska. Od początku roku, a w szczególności po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji, Niemcy demonstracyjnie włączyły się w szersze działania wzmacniające obecność NATO w państwach wschodniej flanki. Biorąc pod uwagę polityczne i gospodarcze znaczenie RFN, wielkość Bundeswehry oraz działania innych sojuszników (USA,

¹¹ *Eckpunkte für die Bundeswehr der Zukunft*, Bundesministerium der Verteidigung, maj 2021, bundeswehr.de.

¹² Ch. Lambrecht, *Mein Drei-Punkte-Plan für die Bundeswehr*, Die Welt, 12.03.2022, welt.de.

¹³ M. Gebauer, *Deutschland lieferte Ukraine bisher Waffen für 37 Millionen Euro*, Spiegel, 24.03.2022, spiegel.de.

Wielkiej Brytanii) jest to jednak nieduży wkład. Wynika on z jednej strony z obecnego stanu niemieckiej armii i jej niskiej gotowości operacyjnej¹⁴, a z drugiej – być może również z pewnej ostrożności w podejmowaniu dalej idących działań, które mogłyby wywołać wewnętrzne kontrowersje. W lutym 350 żołnierzy Bundeswehry (oraz haubice samobieżne PzH 2000) wzmocniło natowską grupę bojową na Litwie, zwiększając niemiecki kontyngent do 900 osób (na 1600). Berlin zobowiązał się również wysłać w najbliższej przyszłości do tego kraju kompanię wyposażoną w systemy przeciwlotnicze bardzo krótkiego zasięgu Wiesel 2 Ozelot. Bundeswehra zaangażowała się ponadto (do 700 żołnierzy) w grupę bojową NATO na Słowacji i odpowiada m.in. za obronę przeciwlotniczą i przeciwrakietową (dwie jednostki ogniowe systemu Patriot). Niemieckie Eurofighterzy wzmocniły patrolowanie przestrzeni powietrznej Polski (z bazy w północnych Niemczech) oraz Rumunii – tu we współpracy z Włochami (z bazy w Konstancy). Według rzecznika marynarki wojennej w pierwszej połowie marca w działania odstraszania NATO zaangażowane zostały 24 jednostki Deutsche Marine¹⁵. Niemcy zwiększyli też gotowość jednostek (łącznie 13 700 żołnierzy) przyporządkowanych do Sił Odpowiedzi NATO.

W perspektywie średnio- i długoterminowej Berlin weźmie większy udział w działaniach NATO wzmacniających obronę zbiorową. Kwestią otwartą jest, w jak dużym wymiarze Niemcy będą gotowe politycznie i wojskowo do wdrażania nowego paradygmatu konfrontacyjnych relacji pomiędzy Sojuszem a Rosją. Możliwe, że potrzebna będzie stała presja na znaczniejsze wojskowe zaangażowanie RFN. W Sojuszu to głównie USA i wschodnia flanką będą determinowały politycznie i wojskowo kierunek zmian w zakresie obrony zbiorowej, ale Niemcy będą współkształtowały dyskusje. Berlin na razie popiera zmiany w sojuszniczej strategii obrony i odstraszania. Debata nad ograniczeniami Aktu Stanowiącego NATO–Rosja dotyczącymi wielkości sił rozlokowanych na wschodniej flance i charakteru ich stacjonowania została odłożona na bok, a sam dokument uznano za nierелеwantny. W dyskusjach w NATO zapewne wróci też temat organizowania dużych sojuszniczych ćwiczeń wojskowych na wschodniej flance. Do tej pory Berlin uznawał je za prowokacyjne wobec Rosji – pytanie zatem, czy zmieni teraz swoje nastawienie. Otwartą kwestią jest również to, czy i w jaki sposób Niemcy będą obecnie podnosiły temat kontroli zbrojeń, który do niedawna był wysoko w agendzie niemieckiej dyplomacji. Więcej szczegółów dotyczących nowej strategii sojuszniczej obecności na wschodniej flance¹⁶ będzie znanych w czerwcu 2022 r. przed szczytem NATO w Madrycie, podczas którego zostanie przyjęta także nowa koncepcja strategiczna.

W perspektywie 5–10 lat RFN będzie dysponowała większymi zdolnościami wojskowymi i efektywniej funkcjonującą Bundeswehrą. Ze względu na ograniczenia swojej kultury strategicznej nie będzie jednak w stanie pełnić roli lidera natowskiej polityki obrony i odstraszania w Europie. Obecność wojskowa USA – gwarantująca konwencjonalne i nuklearne odstraszanie Rosji – będzie nadal niezbędna.

¹⁴ Emocjonalna wypowiedź inspektora niemieckich wojsk lądowych w pierwszym dniu wojny wskazywała na ograniczone wsparcie wojskowe, które Niemcy mogłyby zaoferować. Była to konsekwencja zaniedbań w Bundeswehrze i niechęci do zauważenia zmieniających się realiów międzynarodowych. Zob. A. Mais, wpis z 24 lutego 2022 r., [de.linkedin.com](https://www.linkedin.com/).

¹⁵ L. Hemicker, *Die Marine zeigt Flagge um jeden Preis*, *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, 15.03.2022, [faz.net](https://www.faz.net/).

¹⁶ *Press conference by NATO Secretary General Jens Stoltenberg following the Extraordinary meeting of NATO Ministers of Foreign Affairs*, NATO, 4.03.2022, [nato.int](https://www.nato.int/).